

(Dalszy ciąg Ukazu NAJWYŻSZEGO o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich). Otrzymali, PP.: Agata z Sagatyńskich Skotnicka, Wdowa po Rewizorze Młodszym służby zewnętrznej Konsumcyjnej w Warszawie, rs. 140 k. 62. Władysław Pogorzelski, b. Rewizor Skarbowy Okręgu Piotrkowskiego, rs. 900. Cypryan Okrutnik, b. Strażnik Celno-Gran., rs. 135. Michał Sieniński, b. Naczelnik Komory Celnej Herby, rs. 450. Maciej Koniarski, b. Strażnik Celno-Gran., rs. 120. Wiktoria z Orzechowskich Tarasiewicz, Wdowa po Podrewizorze Docho: Skarbo: tabacz., rs. 28 kop. 12. Jan Straszewski, b. Strażnik Celno-Gran., rs. 108. Jan Piłarski, b. Plombiarz Komory Łuszków, rs. 54. Łuk: Dudziński, b. Strażnik Celno-Gran., rs. 90. Antoni Kasprzycki, b. Strażnik Celno-Gran., rs. 90. Franciszek Trębecki, b. Strażnik Celno-Gran., rs. 90. Mateusz-Józef Trojanowski, b. Poborca b. Komory Celnej, rs. 300. Franciszek Roman, b. Dozorca Rogatkowy, rs. 108. Stanisław Groblewski, b. Strażnik Celno-Gran., rs. 120. Walec Stankiewicz, b. Strażnik Celno-Gran., rs. 120. Tomasz Rybicki, b. Bednarz i Stróż przy Magazynie solnym w Przewodzie-Nurskim, rs. 67 kop. 50. Władysław Serebryński, b. Strażnik Celno-Gran., rs. 135. Józef Bednarz, b. Strażnik Celno-Gran., rs. 30. Marcin Kazanek, b. Posługacz Komory Celnej, rs. 18 k. 75. Kaja Zawisza, b. Rewizor Celno-Roga, rs. 112 k. 50. (D. c. n.)

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła: Nie ruchomość prywatna plac pusty w m. Warszawie pod liczbą 2798 przy ulicy Dobrej położona, i w posiadaniu nieletnich successorów Piotra Schmidt zostająca, ma być zajęta w całości na użytek publiczny.

Z Petersburga, 5 (17) Października.

24go Września, NAJJAŚNIEJSZY PAN jeździł do rogatki Chersońskiej na spotkanie wracających z Sewastopola ekwipażów 33go i 43 floty, oraz 4go Łasztowego. Następnie JEGO CESARSKA MOŚĆ odwiedził szpital morski, gdzie raczył osobiście rozdać znaki honorowe Orderu Wojskowego ranionym niższym stopniom, którzy, według poświadczenia zwierzchności, szczególnie odznaczyli się przy obronie Sewastopola.

25go Września, w Niedziele, NAJJAŚNIEJSZY PAN raczył wysłuchać Liturgji św. w Soborze Nikołajewskim i znajdował się na paradzie Kościelnej 5ej rotacji grenadierów Mińskiego pułku piechoty i rotacji 2go Uczebnego ekwipażu Morskiego.

Po paradzie kościelnej, znajdująca się tu Komenda Kozaków liniowych Własnego JEGO CESARSKIEJ MOŚCI konwoju obwoziła po mieście, przywiezione tu, zdobyte na Turkach, 30go z. m. Sierpnia, w bitwie przy wsi Peniak, pomiędzy Karssem i Erzerum, sztandary. Trofea te odwieziono do Soboru Nikołajewskiego, któremu takowe ofiarowano NAJMIŁOŚCIWIEJ do zachowania, na pamiątkę tego, że dostawione zostały NAJJAŚNIEJszemu Panu podczas pobytu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI w Nikołajewie.

26go Września, NAJJAŚNIEJSZY PAN odbył przegląd batalionów rezerwowych pułków Piechoty Wołyńskiego i Mińskiego, oraz Żytomierskiego strzelców, z których zupełnie był zadowolonym.

Po przeglądzie JEGO CESARSKA MOŚĆ raczył obejrzeć roboty fortyfikacji, wznoszonych pomiędzy rzekami Ingulem i Bohem.

Rano tegoż dnia otrzymano wiadomość telegraficzną, że flota nieprzyjacielska, w liczbie siedemdziesięciu czterech rozmaitych statków, ukazała się przed Odessą, i zbliżywszy się na odległość około 3 i pół mili od miasta, stanęła na kotwicy.

27 Września, NAJJAŚNIEJSZY PAN raczył jeździć na parostaku do wsi Mała Korenicha, na przeciwnym brzegu Bohu, i oglądał wznoszone tam warownie.

Według wiadomości z Odessy, w położeniu floty nieprzyjacielskiej zmiana nie zaszła. (Ruski Inwalid).

Wiadomości z Turcji Azjatyckiej.

Generał-Adjutant Murawiew pod d. 18 (30) Września donosi, że otrzymał wiadomość o wzmocnieniu wojsk Tureckich w okolicach Batum, i o zamiarach nieprzyjaciela wykonania jednocześnie poruszenia do Guryi i ku Achalcychowi, z drugiej zaś strony od Erzerum w kierunku ku Karsowi, postanowił atakować tę twierdzę 17 (29).

W tym celu wyznaczono trzy kolumny, z których pierwsza dowodzoną była przez Generała-Lejtnanta Kowalewskiego, druga przez Generała-Majora Majdela, a trzecia przez Generała-Majora Hrabiego Niroda. Oprócz tego uformowano: kolumnę pośrednią, pod dowództwem Generała-Lejtnanta Xięcia Gagarina, i rezerwy ogólne, pod dowództwem Generała-Lejtnanta Brimmera. Nareszcie osobny oddział, dowodzony przez Generała-Majora Bazina, działał stosownie do szczególnego planu.

Kolumny poszły do szturmów z największą walecznością i we wzorowym szyku. Atak oddziału Generała-Majora Bazina miał nawet powodzenie, lecz ku ogólnemu smutkowi wielu głównych i cząstkowych Naczelników na początku bitwy poległo lub rany odniosło. Na skutek tego ogólna jedność działań naruszona została i takowa nie mogła być przywróconą pomimo największą walecznością nacechowane usiłowania w krwawej bitwie, która trwała kilka godzin. Przekonawszy się o tem, Generał-Adjutant Murawiew wysunął rezerwy i rozkazał kolumnom szturmującym cofnąć się pod jej zastoną. Upór, z jakim wojska nasze walczyły, wyższym jest nad wszelką pochwałę. Podczas boju, zdobyły one na Turkach 14 rozmaitych chorągwi i znaczków, i zagwoździły lub popsuły kilka dział.

Strata nasza obrachowana jeszcze nie została, lecz jest bardzo znaczna. Nieprzyjacieli musiał także ponieść stratę dotkliwą. Z naszych Generałów ranieni zostali: ciężko: Generał-Lejtnanci Kowalewski i Xiąże Gaga-

oraz Jenerał-Major Broniewski, mniej niebezpiecznie: Jenerał-Major Majdel.

Blotkada Karsu wzpowioną została na dawnych zasadach. (Raski Inwalid).

Warszawski Ober-Policmajster. Władza policyjna przestrzega każdorocznie, ażeby fronty domów zawsze w czystości były utrzymane, i w tym celu zobowiązuje Właścicieli gdzie potrzeba do odnawiania takowych; tymczasem, jak doświadczenie przekonało, ściany domów lub parkatów tylko co odnowione lub nowo postawione i kolorem pomalowane, chłopy a nawet osoby dorosłe, przez płochość rysują, czernią węglem, walają błotem lub piszą niedorzeczne wyrazy, albo figury nieskromne znaczą. Takie postępowanie jak z jednej strony szkodę przynosi Właścicielom, tak z drugiej niszcząc cele Władzy, na ukaranie zasługuje. Wydawszy więc odpowiednie do Policji Wykonawczej rozporządzenie, w celu ścisłego przestrzegania podobnych nadużyć i aresztowania każdego coby się tego dopuszczał, wzywam zarazem Rodziców, Opiekunów, tadzież Właścicieli zakładów, niemniej Majstrów wszystkich rzemiosł, pod dozorem których młodzież znajduje się, ażeby nad ich postępowaniem ściślejszy rozciągnęli dozór, gdyż za złe jakiego się przez swawolę młodzież dopuści, oni również będą odpowiedzialni. — Jenerał-Major, *Gortow.*

Wczoraj odbyło się Posiedzenie Centralne Warsz: Tow: Dobr; na którem, między innymi czynnościami, zaproszone zostały do grona Opiekunek WW. Henryeta *Rosen*, Małżonka tutejszego Bankiera, i Aniela *Zielińska* Małżonka Rejenta. Do grona zaś Członków Towarzystwa zaproszeni, WWP. Pułkownik *Hauke*; Radca Dworu *Pągowski*, Urzędnik do szczególnych poruczeń przy JO. Xięciu *Warszawskim* NAMIESTNIKU Królestwa; i St: *Cwierzakiewicz* Urzędnik Kancellarji przybocznej JO. Xięcia NAMIESTNIKA.

Z powodu zamierzonych poranków muzycznych, o których poprzednio już donieśliśmy, uchwalono, aby pierwszy poranek muzykalny pod przewodnictwem Opiekunki *Zofji Malhomme*, urządź w Sali Warsz: Tow: Dobr; dnia 30 b. m. o godz: 1ej z południa, ustanawiając cenę biletu wnijsia po rs. 1 od osoby. Biletów dostać można w sklepie Rozmaitości M. *Konopackiego* w gmachu tegoż Towarz.; a w dzień koncertu w gmachu Dobroczynności przy wejściu do sali.

Osoba bezimienna, złożyła do kassy Warsz: Tow: Dobr: rs. 6, jako dodatkowy wpływ ze składek zebranych na sieroty choleryczne, w czasie muzyki Apol: *Kątskiego*, w Kościele Śgo KRZYŻA. Towarzystwo przy oświadczeniu podziękowania za ten dar, podaje do wiadomości, że ogólny dochód z pomienionej muzyki, wynosi po dzień dzisiejszy rs. 503 k. 43.

Również uchwalono: zająć się wypiekami chleba na potrzebę Towarzystwa i na sprzedaż dla ubogich mieszkańców m. *Warszawy*, ustanawiając maximum wypieku do 13,000 funtów dziennie.

Za spokój duszy ś. p. *Iwona Zielińskiego* i Aniela z *Zielińskich Witkowskiej*, odbywać się będzie żałobne Nabożeństwo w Kościele *XX. Kapucynów*, jutro o godzinie 9^{1/2} z rana; na które, pozostała Rodzina, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Jutro, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. *Karola Rejnharda* Radcy Stanu, odbywać się będzie o godz: 10ej z rana, w Kościele Śgo KRZYŻA, żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy jego.

Pozostała Wdowa po ś. p. *Napoleonie Krzysztofowiczu*, Referencie K. R. P. i S., zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na Nabożeństwo żałobne, za spokój jego duszy, jutro o godzinie 9ej rano, w Kościele *XX. Reformatów*, odbyć się mające.

Jutro, w Kościele *XX. Reformatów*, o godzinie 11ej z rana, odprawiać się będzie żałobna Wotywa, za duszę ś. p. *Wiktora Dahlen*, Sekretarza Poczta^{mtu} *Warszawskiego*, jako w rocznicę jego śmierci; na którą, pozostała Wdowa z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Kolegów i Przyjaciół.

Ś. p. *Apolonia* z *Wasilkiewiczów Roszewska*, Obywatelka m. *Warszawy*, przeżywszy lat 80, życie zakończyła. Stroskany Syn, Córki i Wauki, zapraszają Krewnych i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 2ej z południa, z Kaplicy przy Kościele *XX. Dominikanów*, na smętarz *Powązkowski*.

W d. 19 z. m., umarł we wsi *Warchi*, w Gub: *Penzeńskiej*, Rzeczywisty Radca Stanu, Leon syn *Cyryla Naryszkin*.

Regina-Józefa Szolajska, Córka Urzędnika, onegdaj zakończyła życie.

Czigodne zwłoki ś. p. *Bronisławy* z *Preadowskich Szlubowskiej*, przewiezione zostaną do *Radzyna*, gdzie dnia 31 b. m. po zwykłym Nabożeństwie żałobnym, złożone zostaną na wieczny spoczynek w grobie familijnym.

Świeżo wyszły Nr 39ty *Warszawskiego Magazynu Mów* zawiera, między innymi artykułami, zajmujący wyjątek z listu Pani *Ewy Felińskiej*. — Znana w literaturze naszej, ta zacna Autorka, ofiaruje chętnie pomoc pióra swego, ku zasilaniu tego potrzebnego nam czasopisma. Tymczasem zaś, umieszcza w niem piękne i pocieszające uwagi o starości, nakreślone, na *Wołyniu*, przez pewną znamienitą Damę; która wymieniona być nie chce, choć tem większą ku temu, i sprawiedliwą wzbudza ciekawość. Chwilową zwłokę w przysłaniu własnego utworu, Pani *Felińska* tem tłumaczy, że teraz właśnie, wszystkie swe wolne godziny wyczerpuje na wykończeniu pamiętników życia swego, które ma zamiar wydać już wkrótce. Jej skromność nazywa zuchwalstwem wskrzeszanie życia mało znanego. Ale godnem poznania jest i to skromne życie, i czas przez który przepływa, a te pamiętniki odmalują zapewne i jej osoby, i jej czasy, acz niewątpliwie, w skromnych także obrębach.

Z m. *Lipna*. — W d. 16 b. m., odbył się obrzęd zaślubin, w *Piotra Czerkaszińskiego*, Urzędnika Zarządu Poczto^{wego} w *Warszawie*; z Panną *Kazimierą Lesińską*, Córka W. *Augusta Lesińskiego*, Poborcy Kassy Pow: *Lipnowskiego*, i ś. p. *Józefy* z *Szubskich*. Błogosławił tej Młodej Parze, miejscowy Proboszcz, W. *JX. Woliński*; a po odbytej uroczystości, Państwo Młodzi, oraz i Grono familijne, udało się do mieszkania Ojca Panny Młodej, gdzie po wspaniałej kolacji, bawiono się do rana.

Niektórzy z Czytelników zapytują nas o mieszkania niektórych tutejszych młodych Artystów, zwłaszcza, iż

przy zmianie lokalów od Sgo MICHAŁA, zmienili poprzednie swoje lokale. Owóż donosim, że kolonja tych Artystów (przepraszamy ich za użycie tej nazwy), mieści się obecnie w nowo-wzniesionym domu W. *Olszyskiego*, znanego także z zamalowania w malarstwie przy ulicy *Marszałkowskiej* Nr 1396b. Powieździeli przy ulicy, bo zwiedzając tamże pracownię jednego z znanych tutejszych Artystów, jak P. Jul. *Kossaka* np. (który w tej chwili bawi jeszcze za granicą), można jednocześnie w tymże samym domu zwiedzić i inne, jak np. PP. Fr: *Kostrzewskiego*, *Gersona*, i mieszkającego tamże *Szermentowskiego*, etc.

JW. *Hilferding*, Radca Tajny, przyjechał z *Berlina* do *Warszawy*.

Z powodu pochmurnego Nieba w chwili rozpoczęcia *zaciemnienia Księżyca*, obserwacje wczorajsze nie powiodły się wcale.

Otrzymałszy od Władzy pozwolenie na utrzymywanie *Kantoru Stroczeń* Guwernerów i Guwernantek, otworzyłam takowy z dniem 26 b. m. na *Krak.-Przedm.* Nr 396, na 2gim piętrze od frontu, obok Szpitala Sgo *ROCHA*. Polecając się więc łaskawym względem szano: Obywateli i Osób interesowanych, mam honor zapewnić, że zaufaniu we mnie położonemu, starać się będę godnie odpowiedzieć. Wszelka korespondencja franko może się odbywać w językach: *polskim*, *rossyjskim*, *francuzkim* i *niemieckim*. — *Paulina Lacour*.

Niżej podpisana, uważa sobie za obowiązek, polecić szanownej Publiczności, nowo założony magazyn sukien i okryć damskich, *Panny Elsonory Pawłowskiej*, na *Krakowskiem-Przedmieściu*, wprost Zamku pod Nr 31, na I szem piętrze, i zarazem uwiadomić, że ten magazyn wykończa wszelkie obstalunki z jak największą akuratnością, podług najświetniejszej mody i za cenę bardzo umiarkowaną. — *J. M.* Obywatelka z *Gubernji Lubelskiej*.

Ludwik Ruthowski, Patron, przeniósł mieszkanie pod Nr 80 przy ulicy *Kanonja*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 47¹/₂; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 79, wartość kuponu k. 27¹/₂; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, żądają sr. 15 kop: 21; IIIgo Okresu, żądają rs. 15 kop: 16, dają rs. 15 kop: 15, wartość kuponu kop: 20¹/₂; za nową *Rossyjską* pożyczkę z roku 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 57, wartość kuponu kop: 18¹/₁₈.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po *Operze Maria de Bohan*, *Panna Ortolani* 4-kroć, PP. *Ciaffei* i *Butti* po 3-kroć; po *Tańcach*, *Panny Frejtag* 6-kroć, *Wiktorja Kozłowska* i *Wywiłrska*.

AMERYKA. — Z *Rio-Janeiro* donoszą, że *Brazylja* wysłała na wody *Paraguay* nową eskadrę, i że Rzeczpospolita pomieniona gotuje się do odporu. Powodem tych kroków jest spór graniczny między obu krajami. (*Indep: Belge*).

Flotta regularna *Stanów Zjednoczonych*, oprócz 18tu rozmaitej wielkości statków na warsztatach będących, liczy tylko 11 okrętów linjowych, 14 fregat, 4 brygi, 22 korwet, 10 szonerów, 15 parostatków i 11 bombard; w ogóle 100 statków o 2,400 działach. Kosztuje ta flot-

ta rocznie od 8 do 10 milionów dolarów. Jest to niewielka siła, ale *Stany* mogą rozporządzać w razie wojny olbrzymią marynarką handlową, która w ogóle liczy 30,000 statków, a między temi 3,000 parowych, i posiada żeglazę bardzo doświadczonej. (*J. de S. Pet.*)

ANGLJA. *Londyn, 20go Paźdz.* — Wczoraj odbyła się rada tajna, na której uchwalono odróczyć Parlament z d. 23go b. m., na 11ty Grudnia. — Krąży wieść, iż rodzina *Orleańska* myśli zupełnie opuścić *Anglję*, a to z powodu stosunków istniejących między dworami *Londyńskim* i *Paryżkim*. — Nadeszła poczta *Indyjska*, zawiera szczegóły o doniesionem już tam uśmierzeniu powstania *Santalów*. — Minister osad Sir W. *Molesworth*, zachorował niebezpiecznie. — Minister spraw wewnętrznych Sir *George Grey*, wrócił onegdaj z *Balmoral* do *Londynu*. — Okręty linjowe *Pembroke* i *Cornwallis*, o 60 działach każdy, odpłynęły wczoraj z *Portsmouth*, dla wzmocnienia stacji *angielskiej* przy brzegach *Amerykańskich*. — Dwóch Duchownych *Anglikańskich*, przyjęło w *Londynie* religję *Katolicką*. (*Ind: Belge*).

Dzienniki ogłosiły trzy mowy polityczne, miane na ucztach w Hrabstwach przez PP. *Palmerston*, Sir *J. Paxon* i *E. Bulwer-Lytton*. Mowy te wyrażają opinie: gabinetu, radykalistów i torysów, a wszystkie pragną wojny, i starają się wykazać w najświetniejszych kolorach położenie armji *angielskiej* od dnia 8go Września. (*Jour: de St. Pet.*)

AUSTRIA. *Wiedeń, 20go Paźdz.* — Baron *Prokesch* i Hr: *Rechberg*, zostali rzeczywiście przeznaczeni na posady, jakie im opinja od dawna naznaczała. Pierwszy udaje się jako Internuncjusz *Austrjacji* do *Konstantynopola*, drugi jako Poseł Prezydjalny przy Sejmie związkowym do *Frankfurtu nad Menem*. — Bank narodowy zakupił dom Hr: *Traun*, naprzeciw gmachu bankowego leżący, i poleci wybudować na tem miejscu obszerny pałac, mogący pomieścić biura bankowe, kantory i giełdę. — Przesilenie finansowe w *Londynie* i *Paryżu*, oddziałało niekorzystnie i na tutejszą giełdę. — Zoany *Max v. Gager*n, wstąpił do służby *austriackiej* w ministerstwie spraw zagranicznych. (*Neue Pr: Ztg*).

Baron *Prokesch* wyjechał wczoraj do *Frankfurtu n. M.*, dla przedstawienia Bondestagowi swego następcy, Hr: *Rechberg*. — Z *Bukarestu* donoszą, że Xiążę *Stirbey* niebezpiecznie zachorował na zapalenie płuc. (*Schl: Ztg*).

FRANJA. *Paryż dnia 20go Października*. — W *Angers* rozpoczął się proces drugiej kategorii powstańców. — W *Boulogne sur mer* i *Orleanie*, potworzyły się stowarzyszenia, rozdające ubogim obiady pożywne za nader niską zapłatę. (*N. Pr: Zeit*).

W departamencie *Sekwany* wprowadzony zostanie z d. 1m Stycznia 1856 r. podatek od psów. Psy pierwszej klasy ulegną opłacie 10 fr., a drugiej 9. Podatek ten istnieje już w wielu departamentach, wynosi od 3 do 8 fr. za psa, i jest środkiem znacznego dochodu dla kass departamentowych. (*K. Pr: St: An.*)

Hr. *Morny* miał czynić Cesarzowi przedstawienia za pokojem. (*Schl: Zeit.*)

Podobno nadzwyczajna oziębłość pomiędzy wojskami *Angielskimi* i *Francuzkimi* w *Krymie*, miała zwrócić nawet uwagę w wyższych sferach tutejszych.

Powodem jej jest, że *Francozi* sobie tylko przypisują powedenia wojenne. — Kwestja z *Neapolem* przybiera coraz drażliwszy charakter. — Komissja mająca zbadać kwestję przekopania między-morza *Suez*, udaje się pod przewodnictwem *P. Lesseps* do *Egiptu*, dla obejrzenia miejscowości. — Xiążę i Xiężna *Brabancji* dziś o 10 rano przybyli na wystawę i zwiedziła takąw szczegółowo, w towarzystwie Komissarza wystawy, *P. Play*. Xiężna miała na sobie szarą suknię morową, jedwabną czarną maotyllę z czarnym haftem, kapeluszą xamitową, ozdobioną blondynami czarnymi i białymi. — Pośniadaniu w *Tuileryach*, Xiążę *Brabancji* zwiedził wraz z Cesarzem grób *Napoleona* u *Iowalidów*. — Muzyki pułkowe zostały ponowo zreorganizowane; według tej organizacji zaciągający się do pułku muzycanci, mogą awansować stopniowo na kapelmistrza. — W *Orbanie*, jeden z piekarzy, sprzedaje znacznie niżej od taxy, chleb wypiekany z mączsanej mąki żytniej, pszennej i jęczmiennej. — W Akademji Muzycznej Cesarskiej, zajmują się obecnie wyczeniem nowego baletu *Korsarz*. Scena Opery będzie przedstawiać *Ocean*, a cała treść baletu dzieje się na statku. Spodziewają się wiele efektu od tej dekoracji. (Ind: Belge).

Każdy z pułków *Paryżskich* ma dostarczyć po 300 ludzi dla armji *Krymskiej*. — Obecnie znajduje się na *Wschodzie* 59 pułków liczących 64.000 ludzi. — Artylerja w *Krymie* straciła dotąd 3,400 koni. (J. de St. Pet).

HISZPANIA. *Madryt, 14 Października.* — Już do 160 Deputowanych Kortesów zjechało się do *Madrytu*. — Wydawca *Karlistowskiego* dziennika *Estrella*, skazany został za podżegające artykuły, na sześć lat więzienia i odprowadzony do *Zamora*, dla wycierpienia tej kary. (St: Am:).

PRUSY. *Berlin, 23 Października.* — Król zamierza jutro wyjechać na polowanie do *Lebstingen*, a wróci do *Sanssouci* 27 b. m. — Dochody z kolei żelaznych *Pruśkich*, wynosiły w przeciągu pierwszych dziewięciu miesięcy r. b., 15,784,264 tal.; a zatem więcej od dochodów zeszlatorocznych w takiej samej epoce o 2,369,231 tal.: — Konsul Angielski *Curtis* i spół-obwinieni, założyli apellację od zapadłego na nich wyroku. Od wyroku tego apellował także i Prokurator Królewski. (N. Pr: Zeit:).

NIEMCY. — Baron *Brunnow*, Poseł *CESARSKO-Rosyjski* przy Sejmie *Niemieckim*, przybył do *Frankfurtu* 20 b. m. (Ind: Bel:).

WŁOCHY. — Król *Sardyński* przydował już na Radzie Ministrów 18 b. m. — Hrabina *Neuilly*, oraz Xiężna *Nemours*, przybyli 19 b. m. do *Genui*. — W *Messynie* 13 b. m. ukazała się cholera. Mieszkańcy opuszczają miasto. (Schl: Ztg).

ZE WSCHODU. — Wiadomości z *Konstantynopola* przywiezione parostatkiem *Caire* do *Marsylii*, są datowane 11 b. m. *Journal de Constantinople*, otrzymał powtórne ostrzeżenie za ogłaszanie z *Karsu* korespondencje. Oddział uwolniony ze służby żołnierzy *francuzkich*, przybył z *Krymu* do *Konstantynopola*. — Doniesienia z *Karsu* są niepomyślne. Mimo odparcia szturm, miasto poddać się będzie musiało. (Schl: Ztg).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Biesiekiński Wikł: Ob: z Konecka nr 584; Buczyński Tade: Ob: z Sowiej woli nr 1820; Ginet Alex: Oby: z Machnaki nr 607; Igel-sztrom Grzeg: Pułko: Gwar: z Petersburga nr 1072; Korsiał Fran: Urzęd: z Gub: Grodzieńskiej nr 471; Pniwski Edw: Oby: z Robylej woli nr 556; Podwysocki Józ: dym: Kapi: z Żytomierza nr 468/9; Rokicki Lud: Oby: z Gub: Mińskiej nr 585; Rogoziński Hen: Oby: z Białoobrzeg nr 476; Rewiński Justyn Urzęd: z Wilna nr 674; Szemiot Józ: Ob: z Gub: Kowieńskiej nr 414.

Wyjechali: Bajkowski Józ: Ob: do Tułek; Czaplicki Fel: Ob: do Czaplic; Dawidowski Wład: Urzęd: do Brześcia Lit; Homberg Zacharjasz Oby: do Petersburga; Rajzacher Rom: Oby: do Biernika.

Przyjechali koleją żelazną: Biernacki Eug: Xiądz z Lublinitz nr 926; Drucki-Lubecki Alex: Xżę z Dreza nr 1724; Jaworski Paw: Sędz: Pok: z Osteady nr 634; Niezabitowski Stef: b. Marszałek Szlachty z Dreza nr 613; Szif Adolf Kup: z Krakowa.

DONIESIENIA.

Potrzebną jest **PANNA** do gospodarstwa wiejskiego, do zarządu kuchni, z ukwalifikowanemi świadectwami; zgłosić się może pod Nr 477 a, ulica Senatorska, w domu W. Bogka, do handlu Kryształów i Szkła.

Ktośby życzył podjąć się spieszego dostawienia pewnej ilości **KAMIENI** brukowych do nowo-budujących się Baraków w Koszykach; zgłosić się może do Ratoru P. Janascha pod Nr 955, dla ułożenia się o powyższą dostawę.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż do Składu mego w Gościńnym Dworze za Żelazną Bramą, pod Nr 16 i 153, nadszedł transport świeżego **KAWJORU** i prasowanego. — I. Koniakow.



OSTRYGI Holsztyńskie świeże, nadeszły pocztą dzisiejszą do Handlu Edwarda Koelichen przy rogu ulic Długiej i Przejazd. Tenże Handel otrzymał znaczny transport **SARDYNEK** w oliwie z domu Leguillon Penaros et Comp: w Quimperle.



W dniu 20 b. m. zginęła **SUKA** Pudlica, mająca miesięcy pięć, czarna, 4ry łapki białe, i pod gardłem białe. Ktośby takąw Sukę posiadał lub dał znać o miejscu jej gdzieś się znajdowała, pod Nr 552 przy ulicy Długiej, do Sklepu Krawieckiego, otrzyma nagrodę; wrznie zaś przeciwnym, nieprawy posiadacz powyż opisaney Suki, pociągnięty zostanie do odpowiedzialności sądowej.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła stopni 8. Dziś rano wysokość wody na *Wisle* stop 3, cali —
TEATR WIELKI. Jutro, *Marco Spada*; (Pan *Troschel*, po powrocie z wód, przedstawi główną rolę).



OSTRYGI Holsztyńskie, nadeszły dzisiejszą pocztą do Składu Win Ernesta Nickiego, przy ulicy Miodowej, w domu przeczodnim, wprost Kościoła XX. Kapucynów. Tamże nadszedł je-sienny transport wybornego **PORTERU** i **PIWA** Angielskiego w butelkach i beczkach; oraz **WINA** Szampańskie: *Jaqueson*, *Roederer* i *Cliaquot*; jako też rozmaite **LIKIERY**: *Francuzkie*, *Szwajcarskie* i *Hollenderskie*.

PIWO BAWARSKIE NA KUFLE

Z **FABRYKI NAIMSKIEGO.**

Mam zaszczyt zawiadomić Sz: Publiczność i zwolenników, że się przeprowadziłem z dawnego lokalu zwanego *Góry Zielonej*, a poprzednio *Góry Gnojowej*, na ulicę Miodową pod Nr 486 b, do domu W. Kronenberg, i takowy Lokal w dniu 27 b. m. (Jutro) otwieram; a zatem upraszam Sz: Publiczność, o łezne odwiedzenie mnie, od godziny 10ej z rana, do wieczora, i zalegam się przekąskami gorącemi i zimnemi, z mianowicie **BERLINSKIE-MI** i **PODGARDLANEMI KISZKAMI.** — R. Klopfert.